

Zdaniem fizyka jądrowego kosmici objęli Ziemię kwarantanną

1 kwietnia 2017

Niejaki Stanton T. Friedman, fizyk jądrowy i były współpracownik wielu światowych korporacji, wojskowych kontrahentów a zarazem uczestnik niezliczonych tajnych rządowych projektów, wydaje się być coraz bardziej niewygodny dla środowiska naukowego. Jego problemy rozpoczęły się w momencie, gdy uzyskał on wątpliwy zaszczyt bycia pierwszym cywilem, który badał zdarzenie z Roswell. Od tego czasu stał się znany jako „Fizyk UFO” co wiązało się oczywiście z wieloma szukanami pod jego adresem.

Friedman, wielokrotnie wypowiadał się na tematy związane z niezidentyfikowanymi obiektami latającymi. Ostatnio nawiązał on zresztą do ujawnionych przez Wikileaks dokumentów, które jego zdaniem wspierają głoszone przez niego tezy. Zgodnie z jego opinią, obce cywilizacje już dawno odnalazły Ziemię a w wyniku ich działań, rasa ludzka została objęta swego rodzaju kwarantanną. Ma się to objawiać nie tylko brakiem załogowych misji kosmicznych, ale również poprzez liczne przypadki utajniania zjawisk UFO przez rządy poszczególnych państw. Przyczyny takiej kwarantanny nie zostały przez niego uściśnione, ale biorąc pod uwagę obecną sytuację geopolityczną i ciągłe konflikty na naszej planecie nie da się ukryć, że pozostawienie nas samym sobie jest dobrym rozwiązaniem.

Jednak warto byłoby przypomnieć o co tak naprawdę chodzi z wspomnianymi wcześniej dokumentami. Ich publikacja miała miejsce podczas kampanii prezydenckiej w USA, a ich najgłośniejszym elementem była pedofilska afera Pizzagate. Niemniej jednak, równie istotnym elementem całego tego przecieku był wątek UFO. Na przestrzeni tygodni dowiadaliśmy

się o spotkaniu prezydenta Baracka Obamy z byłym astronautą-ufologiem Edgarem Mitchelem, o posiadanych przez Watykan archiwach na temat UFO oraz o domniemanej katastrofie, mającej wybić większość ludzkiej populacji. Jak więc widać, maile Podesty miały prawo wywołać zamieszanie w środowisku ufologicznym. Zresztą jeśli uznajemy, że maile dotyczące fundacji Clintonów, oszustw przy zadawaniu pytań na debatach prezydenckich czy wcześniej wspomnianego Pizzagate to prawda, to dlaczego z założenia odrzuca się tematy wspierające hipotezy o UFO?

Zresztą, koncepcja wygłoszona przez wspomnianego wcześniej doktora Friedmana nie jest wcale jego wytworem, a raczej próbą rozwinięcia idei „teorii rezerwatu” oraz podparcia jej fizycznymi dowodami (jakie by one nie były). Prawda jest taka, że jeżeli będziemy z miejsca odrzucać każdy dowód na istnienie UFO, ponieważ brzmi on niedorzecznie to nigdy nie dojdziemy do prawdy. Coraz większa rzesza naukowców zdaje sobie z tego sprawę, ale jest to zaledwie kropla w morzu potrzeb.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: DailyStar.co.uk

Źródło: InneMedium.pl